

Sygn. akt: I C 275/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2015 roku

Sąd Rejonowy w Przasnyszu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Anna Andrzejewska
Protokolant:	Małgorzata Szczypińska

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2015 roku w Przasnyszu na rozprawie

sprawy z powództwa S. P., W. P. (1)

przeciwko W. P. (2)

o rozwiązanie umowy darowizny

I. oddała powództwo;

II. przyznaje adwokatowi M. G. wynagrodzenie z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu w kwocie 4.428,00 zł (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem złotych 00/100), w tym należny podatek VAT w wysokości 828,00 złotych (osiemset dwadzieścia osiem złotych 00/100) i poleca wypłacić tę kwotę ze Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Przasnyszu);

III. przyznaje adwokatowi I. B. wynagrodzenie z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu w kwocie 4.428,00 zł (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem złotych 00/100), w tym należny podatek VAT w wysokości 828,00 złotych (osiemset dwadzieścia osiem złotych 00/100) i poleca wypłacić tę kwotę ze Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Przasnyszu);

IV. odstępuje od obciążania powodów kosztami sądowymi, których nie mieli obowiązku uiścić i które zostały tymczasowo poniesione przez Skarb Państwa, i przejmuje je na rachunek Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Przasnyszu);

V. zasądza od powodów solidarnie na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Przasnyszu) kwotę 4.428,00 zł złotych (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego pozwanej, tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa (kasę sądu Rejonowego w Przasnyszu).

Sygn. akt I C 275/14

UZASADNIENIE

Powodowie S. P. i W. P. (1) skierowali przeciwko W. P. (2) pozew w którym – po ostatecznym doprecyzowaniu powództwa – domagali się rozwiązania w części dotyczącej pozwanej umowy darowizny gospodarstwa rolnego zawartej w dniu 25.09.2000 roku w formie aktu notarialnego Rep. A nr (...) między nimi a ich nieżyjącym synem

i pozwaną. Jako podstawę swego żądania wskazali zachowanie pozwanej, która nie opiekuje się nimi w starości, nie pomaga im, natomiast dokucza im, ubliża, wszczynając awantury, bije ich, nastawia wnuki przeciwko nim.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu swego stanowiska podała, że powództwo w niniejszej sprawie jest już kolejnym pozwem wnoszonym przez powodów przeciwko pozwanej zmierzającym do odzyskania nieruchomości przekazanej aktem notarialnym w 2000 roku. Zaprzeczyła jakoby miała wyganiać powodów z domu, dokuczać im, awanturować się, życzyć śmierci, czy źle nastawiać do nich swoje dzieci. Dodała, że nigdy nie była powodów i nie odmawiała im opieki. Z uwagi na istniejący konflikt i uosobienie powodów szukających konfliktów, unika kontaktu z nimi. Wniosowała, że brak jest podstaw do rozwiązania umowy zawartej w dniu 25 września 2000 roku.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 25 września 2000 roku umową darowizny (Rep. A Nr (...)) małżonkowie S. P. (powódka) i W. P. (1) (powód) darowali swojemu synowi P. P. i synowej W. P. (2) (pозwanej) jako ich wspólność ustawową nieruchomości rolne i leśne wraz z inwentarzem żywym i martwym opisane szczegółowo w § 1 umowy, a obdarowani ustanowili na rzecz darczyńców służebność mieszkania opisana szczegółowo w § 3 tej umowy.

Analiza treści opisanej wyżej umowy jednoznacznie wskazuje, że umowę tę zakwalifikować należy jako typową umowę darowizny (art. 888 § 1 kc). Świadczy po tym tak tytuł umowy, jak i pojęcia, którymi ona operuje jak: „darują”, „obdarowani”. Jest tam też zawarte oświadczenie o przyjęciu darowizny. W tym stanie rzeczy powodom przysługiwało uprawnienie do dochodzenia roszczeń z przepisów o odwołaniu darowizny przez przyzmat przesłanek z art. 898 § 1 kc.

W niniejszej sprawie powodowie domagali się „rozwiązania umowy darowizny gospodarstwa rolnego” zawartej w dniu 25 września 2000 roku w formie aktu notarialnego (Rep. A nr (...)) w 1/2 części dotyczącej pozwanej. Z treści uzasadnienia pozwu wywnioskować można, że powodowie domagają się „rozwiązania” umowy darowizny z przyczyny wskazanej w art. 898 § 1 kc, tj. rażącej niewdzięczności pozwanej. Bezsprzecznie chodziło im o zwrot (odwołanie) przedmiotu darowizny, jednak takiego żądania nie wyartykułowali.

Powodowie reprezentowani przez fachowego pełnomocnika w pozwie nie podnosili, że dokonali „odwołania” darowizny w części z powodu rażącej niewdzięczności pozwanej. Tymczasem odwołanie darowizny następuje przez oświadczenie złożone obdarowanemu na piśmie (art. 900 kc). Nawet gdyby jednak uznać, że oświadczenie woli o odwołaniu darowizny w części wobec pozwanej zostało skutecznie dokonane z chwilą doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu w niniejszej sprawie to i tak zauważyć należy, że samo „odwołanie darowizny” nie wywołuje skutków rzeczowych (nie przenosi zwrotnie własności nieruchomości), a jedynie powoduje skutek obligacyjny rodzący po stronie obdarowanego zobowiązanie do zwrotnego przeniesienia własności nieruchomości z zachowaniem formy wymaganej do zawarcia umowy. W braku woli zwrotnego przeniesienia własności uprawnionemu pozostaje wystąpienie z powództwem o zobowiązanie obdarowanego do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na darczyńcę własności nieruchomości w następstwie odwołania darowizny (art. 64 kc). Takiego roszczenia nie sformułowała jednak strona powodowa, także po ustanowieniu im już profesjonalnego pełnomocnika. Roszczenie o „rozwiązanie darowizny” jako nieprzewidziane przepisami Kodeksu cywilnego (poza przepisem art. 901 kc, który jednak w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy nie znajdował zastosowania) już tylko z tego powodu nie zasługiwało na uwzględnienie.

Podkreślić należy, że Sąd nie może orzekać o czym innym niż domaga się powód. O ile przy tym w przypadku niejasno ujętej konkluzji pozwu (żądania powoda) Sąd może dokonać stosownej modyfikacji żądania jeśli jest ona zgodna z wolą powoda, o tyle nie może jednak tego uczynić, jeżeli strona jest reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, który – na żądanie Sądu – precyzyjnie (jak należy przyjmować) wskazał zakres żądania powoda (k. 48-49). Zawodowy pełnomocnik wskazał, że powodowie domagają się „rozwiązania umowy darowizny”, nie dokonał natomiast w sposób przewidziany przepisami Kodeksu postępowania cywilnego zmiany żądania pozwu mając na uwadze okoliczności faktyczne podawane przez powodów (i zresztą powtórzone przez samego fachowego ich pełnomocnika w piśmie procesowym z dnia 23.10.2014 roku doprecyzowującym samodzielnie skonstruowany pozew powodów). Natomiast

powództwo w aktualnym kształcie nie znajduje uzasadnienia prawnego i jako wadliwe nie mogło być uwzględnione. Z tego powodu podlegało oddaleniu.

Z uwagi na to, że zgodnie z art. 321 § 1 kpc sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem pozwu, ani też orzekać ponad żądanie, co jest przejawem zasad dyspozycyjności i kontradyktoryjności, zbędne było badanie czy zaszły okoliczności wskazane przez powodów w uzasadnieniu pozwu, a świadczące – w ich ocenie – o zarzucanej pozwanej jej rażącej niewdzięczności.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji na mocy powołanych wyżej przepisów.

Powodowie zwolnieni byli od kosztów sądowych w całości, a zatem mając na uwadze ich sytuację majątkową, która nie uległa poprawie – odstąpiono od obciążania ich kosztami sądowymi poniesionymi tymczasowo przez Skarb Państwa na mocy art. 113 ust. 4 z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu orzeczono na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 461) doliczając należny podatek VAT.

Zwolnienie o kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi (art. 108 powołanej wyżej ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych). O kosztach procesu orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, przy uwzględnieniu, że koszty te zostały tymczasowo pokryte ze środków Skarbu Państwa, nie znajdując podstaw do zastosowania dyspozycji art. 102 kpc.

Przepis art. 102 k.p.c. przewiduje wyjątek od zasady odpowiedzialności strony przegrywającej sprawę za koszty procesu (art. 98 § 1 k.p.c.). Stanowi on, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów procesu albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Ustalenie, czy w sprawie zachodzi „wypadek szczególnie uzasadniony”, zależy od swobodnej oceny sądu.

W realiach rozpoznawanej sprawy bezspornym jest, że powodowie mają trudną sytuację materialną, jednak przepis art. 102 k.p.c. nie może być rozszerzająco wykładany i wyklucza uogólnienie. W szczególności brak jest podstaw do przyjęcia, że sama trudna sytuacja majątkowa osoby przegrywającej sprawę stanowić będzie podstawę do zastosowania dyrektywy zawartej w art. 102 kpc. Przeciwno takiemu pogładowi przemawia też treść art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych zgodnie z którym zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. Subiektywne przekonanie o zasadności swego roszczenia w sytuacji reprezentowania powodów przez zawodowego pełnomocnika nie zwalnia ich od ryzyka związanego ze skutkami finansowymi przegrania procesu. Skutki takie powodowie winni wziąć pod uwagę, a fachowy pełnomocnik powinien uprzedzić ich o możliwych skutkach przegrania procesu. Powodowie wytaczając powództwo muszą liczyć się z obowiązkiem pokrycia kosztów zastępstwa procesowego związanego z udziałem w sprawie pozwanego.